

W Skierniewicach książki trafiły na kwarantannę

data aktualizacji: 2020.05.09 autor: Joanna Młynarczyk



Zwrócone do biblioteki książki wędrują na 7-dniową kwarantannę. (fot. Joanna Młynarczyk)

Ruch w siedzibie głównej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Skierniewicach od poniedziałku (4.05) duży, podobnie w pozostałych jej filiach. Czytelnicy zwracają wypożyczone przed dwoma miesiącami i dłużej książki oraz wypożyczają nowe. Zwrócone pozycje wędrują do pudeł na tygodniową kwarantannę.

- Książki, które wypożyczone zostały do połowy marca, czyli do zamknięcia bibliotek, na półki będą wracały 11 maja - informuje Izabela Strączyńska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Skierniewicach. - Zwrócone książki wędrują do pudeł, na tygodniową kwarantannę. Każde pudełko jest oznaczone datą, doliczymy do niej 7 dni i dopiero po tym czasie książki wrócą na półki - dodaje.

Czytelnicy, którzy do końca maja oddadzą przetrzymywane od wielu miesięcy książki, mają anulowane kary.

- Przyjmujemy książki bez konsekwencji finansowych do końca maja, myślę, że miesiąc czasu wystarczy na to, żeby uporać się z zaległościami - mówi Izabela Strączyńska.

Od poniedziałku (4.05) do czterech bibliotek w różnych punktach miasta wróciło w sumie 4 500 tys. książek, wypożyczonych zostało 3 700. Placówki odwiedziło 1 380 czytelników, a 64 zapisało się nowych.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/35515-w-skierniewicach-ksiazki-trafily-na-kwarantanne>